

17.10.2023 roku spora grupa słuchaczy Mieleckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku (55 osób) udała się do Przemyśla na wycieczkę. Droga piękną autostradą upłynęła niepostrzeżenie i już przed 9.30 nastąpiło spotkanie z naszym przewodnikiem Grzegorzem.



Zwiedzanie rozpoczęliśmy od Muzeum Dzwonów i Fajek, które mieści się w obrębie Starego Miasta, w późnobarokowej Wieży Zegarowej. Zobaczyliśmy ekspozycję fajek, umiejętnie wkomponowaną w architekturę Wieży oraz ekspozycję ludwisarstwa na wyższych kondygnacjach Wieży. Wieża ma wysokość 38 metrów, na jej szczycie znajduje się taras z

punktem widokowym, z którego podziwialiśmy architekturę starego Przemyśla.

Następnie zwiedziliśmy Kościół Franciszkanów, jest to Archikatedra Grekokatolicka z pięknym ikonostasem. Zobaczyliśmy też Archikatedrę Rzymskokatolicką Św. Jana Chrzciciela. Przy słonecznej cudownej pogodzie odbyliśmy spacer wąskimi ulicami dochodząc do Rynku. Tam naszym oczom ukazała się piękna fontanna, na kamiennym wzniesieniu stoi niedźwiedź, a po kamieniach wspinają się małe niedźwiadki. To nie przypadek, że ulokowały się w samym centrum Rynku, niedźwiedź jest bowiem od 700 lat w herbie miasta. A herb jest jednym z najstarszych herbów miejskich.

Przechodząc niedaleko na skrzynce z amunicją ujrzeliśmy wojaka Szwejka. W jednej ręce trzyma kufel, w drugiej fajkę. Szwejka trzeba pogłaskać, można w czapkę (będziesz mądry), nos (będziesz szczęśliwy), pagony (będziesz awansował), fajkę (radość dla kobiety), kufel (nie będziesz spragniony), buty (nie wykopią Cię z pracy), uszy (zostaniesz uznany za szpiega). Trochę nas poniosło, bawiliśmy się dotykając wojaka, robiąc z nim zdjęcia, Szwejk wzbudza bardzo miłe uczucia.

Ale komu w drogę temu czas, autokarem pojechaliśmy do Fortu XV „Borek” w Siedliskach. Na forcie można zobaczyć m.in. odrestaurowaną bramę wejściową, koszary połączone ze schronem głównym, relikty tradytora z odbudowanym punktem obserwacyjnym oraz ruiny baterii pancernej.

Przy wejściu na fort znajduje się tablica pamiątkowa ku czci lotników polskich i amerykańskich, walczących o niepodległość w 1920 roku.

Dopełnieniem atrakcji był wjazd na górujące nad Przemyślem wzgórze, którego nazwa upamiętnia pokonanie „zniesienie” w tym miejscu Tatarów. Najbardziej znanym punktem jest Kopiec Tatarski (352 m n.p.m.). Dotarliśmy na sam szczyt spacerem, warto było, ukazała się panorama całego miasta, a nawet widać było Ukrainę. Uroku dopełniło zachodzące słońce. W sąsiedztwie fortu znajduje się Krzyż Zawierzenia. To monument przedstawiający czterometrową figurę Chrystusa Miłosiernego oraz 22 metrowy stalowy krzyż. Pomnik upamiętnia Rok Wielkiego Jubileuszu Chrześcijaństwa i zawierzenie miasta Przemyśla Bożemu Miłosierdziu. Został poświęcony 15 września 2000 roku.

Na koniec nasz przewodnik Grzegorz uraczył nas uroczą opowieścią o unikatowym motylu Modraszku Rebelii, który upodobał sobie Przemyśl, a szczególnie wzgórze na którym znajduje się Tor saneczkowy. Siedlisko liczy tam ok. 1000 sztuk. To ewenement w skali kraju. Zmieniono nawet projekt budowy toru, pomijając miejsce lęgu tych owadów.

Z żalem pożegnaliśmy to miejsce, naszego przewodnika i Przemyśl, dzień się skończył, ruszyliśmy do Mielca.

Maria Działowska